

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“ i „Nasz Przyjaciel“

„Drweca“ wychodzi trzy razy tygodniowo w wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,44 zł miesięcznie. Ewentualnie wynosi 1,75 zł, z doręczeniem 1,80 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-lamowej 10 gr, na stronie 3-lamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Redakcja: „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiastoku.

Biuro telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VI

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek dnia 25 lutego 1926.

Nr. 24

Jakie są widoki Polski w sprawie przyjęcia do Rady Ligi Narodów?

Bardzo dużo się dziś mówi i pisze o przyjęciu Polski do Ligi Narodów. A nie tylko w Polsce. O tem piszą gazety prawie całej Europy, a napewno i w innych częściach świata, nad tem sobie suszą głowę dyplomaci wszystkich większych państw europejskich. Oczywiście najwięcej sprawa ta obchodzić winna nas, gdyż nas ona bezpośrednio dotyczy. Otoż dnia 8. marca w Genewie odbędzie się zgromadzenie Ligi Narodów, na którym zostaną Niemcy przyjęci do Rady Ligi Narodów, jak im to w Locarno zostało przyrzeczone. Równocześnie atoli ma się też rozstrzygnąć, czy i Polska zostanie przyjęta w skład Rady Ligi Narodów. Co jest Liga Narodów? Otóż, członkami tejże są przedstawiciele prawie wszystkich państw kulturalnych całego świata. W Lidze Narodów reprezentowanych jest 55 państw. Ma ona na celu załatwienie wszystkich spraw spornych między narodami na drodze pokojowej. A Rada Ligi Narodów, to jakoby Zarząd tejże Ligi. Składa się on obecnie z 10 członków — tj. czterech stałych a 6 obieralnych na pewien przeciąg czasu.

Stalimi członkami są: Anglja, Francja, Włochy i Japonja — niestałymi obecnie Belgja, Brazylja, Hiszpanja, Szwecja, Urugwaj i Czechosłowacja. Z tych niestałych obecnie Belgja, Hiszpanja, Brazylja domagają się również stałego mandatu, do tego dochodzi Polska. Do stałych członków Ligi Narodów mają też należeć i Niemcy, których wybór jest zapewniony. Gdyby więc życzeniem wszystkich stało się zadosyć, to liczba stałych członków Ligi Narodów wynosiłaby 9 — dochodziłoby do tego jeszcze 6 niestałych — tak, że Rada Ligi Narodów nie liczyłaby jak dotąd 10 członków, ale 15.

Jakie są widoki powodzenia tych 4 państw, ubiegających się o stały mandat w Radzie Ligi Narodów.

Otóż największe szanse powodzenia ma Hiszpanja, w drugim zaś rzędzie co do szans idzie Polska. Oczywiście, że Niemcy poruszają niebo i ziemię, żeby nie dopuścić Polski jako stałego Członka do Rady Ligi Narodów — ale Niemcy aż dotąd jeszcze nie należąc do jej składu, nie mogą w tej sprawie decydować. Z pośród 4 mocarstw zasiadających już w składzie stałych członków Rady Ligi Narodów najpewniejszego sprzymierzenia i orędownika naszej sprawy mamy we Francji. Francja całą duszą popiera naszą kandydaturę, tak samo Włochy są dla nas życzliwie usposobione. Japonja też nie będzie stawiała oporu. Wszystko atoli zależy od Anglii. W Anglii atoli nie masz co do tej kwestji jednomyślności nawet w łonie gabinetu. Sam Chamberlain zajmuje stanowisko nie odporne, ale zato Robert Cecil, jego kolega, jest stanowczo przeciwny przyjęciu Polski w skład stałych członków Ligi Narodów, tak samo i opinja publiczna w Anglii jest co do tej sprawy podzielona, jedna część uważa wejście Polski razem z Niemcami w skład stałych członków Rady Ligi Narodów za słuszne, inna część stanowczo się temu opiera. Który kierunek zwycięży, dziś jeszcze niewiadomo. W każdym razie w tej sprawie pomiędzy Anglią i Francją odbędą się jeszcze bardzo ożywione pertraktacje. Ale jaki obrot sprawa dla nas weźmie ostatecznie, trudno przewidzieć. Z pewnością, że wszyscy Polacy gorąco tego pragną, by Polska weszła tak samo jak Niemcy w skład Rady Ligi Narodów jako stały członek.

Jeżeli bowiem Niemców, sprawców okrutnej wojny, przyjmie się, to tembardziej należałoby się nam miejsce w Radzie, — jeżeli nas się pominie, będziemy się czuli pokrzywdzonymi i zagrożonymi, bo w tej instytucji, która rozstrzygać będzie o najważniejszych sprawach poszczególnych państw, a więc i naszego, będą zasiadać Niemcy, nasz najzawziętszy wróg, a my niebędziemy tam mieli głosu. Coprawda, jeżeli nas ominie miejsce stałe w Radzie Ligi Narodów, mamy jeszcze widoki otrzymania niestałego mandatu. Tutaj nawet szanse nasze są dość pewne. Oczywiście, że i to będzie znacznym sukcesem dla nas, ale w stosunku do Niemców oznaczałoby to jednak znacznie uposzczenie nas, bo podczas, gdy Niemcy będąc stalimi człon-

kami Rady Ligi Narodów nigdy swego miejsca utracić nie mogą, my po kilku latach przy następnych wyborach moglibyśmy zostać pominięci i w ten sposób później utracić mandat.

Jak sprawa obecnie się ma, to tak czy owak Polska do Rady Ligi Narodów wejdzie, zyczyć by atoli należało, byśmy wbrew wszelkim intrygom i machinacjom niemieckim otrzymali stałe miejsce w tejże.

Niemcy poruszają niebo i ziemię, by Polski niedopuszczyć do Rady Ligi Narodów.

Berlin, 19. 2. Sprawa powiększenia liczby miejsc w Radzie Ligi dała rządowi niemieckiemu powód do poczynienia demarche przez swoich posłów w Paryżu i Londynie.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji zagr. Reichstagn, min. Stresemann złożył obszernie sprawozdanie o stanie obecnych rokowań, poczem wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja.

Wniosek komunistów o wycofanie podania Niemiec o przyjęcie do Ligi Narodów został odrzucony. Za wnioskiem głosowali komuniści, niemieccy nacjonaliści i Völkische.

W Anglii nie powzięto jeszcze decyzji.

Londyn, 19. 2. Na bankiecie przedstawicieli prasy zagranicznej, odbytym w Londynie w czwartek, angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain oświadczył, iż rząd brytyjski jeszcze nie powziął decyzji, dotyczącej rozszerzenia Rady Ligi Narodów. Rząd jest jednak przeciwny rozbięciu Rady Ligi na części.

Chamberlain położył nacisk na to, że Rada Ligi Narodów musi posiadać dostateczną siłę przy rozpatrywaniu zatargów międzynarodowych.

Prasa angielska donosi, że Polska zażąda nie tylko, stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, ale ponadto 5 do 10 miejsc dla swych urzędników w sekretarjacie Ligi w działach mających doniosłe znaczenie polityczne.

Mandat Polski do Rady Ligi koniecznością dla Europy.

Londyn, 19. 2. Premier Skrzyński w artykule, umieszczonym w „Morningpost“ wywodzi, że Polska

położona na pograniczu między wschodem i zachodem, spełnia rolę przedmurza zachodu. Polska musiała walczyć o swoje granice już w pierwszym roku swojego istnienia, dziś jednak jest czynnikiem pokoju, a zadaniem jej jest stanowiąc pomost, a nie barierę między wschodem a zachodem. Dla uzdrowienia Europy jest koniecznem, aby każdy kraj, który ma do spełnienia ważną rolę, posiadał wpływ w Radzie Ligi. Polska ma właśnie do spełnienia taką rolę dla dobra Europy.

Sojusz z Francją zapewni Polsce miejsce w Radzie Ligi.

Paryż, 18. 2. Półurzędowo podano wczoraj, że Polska, powołując się na traktat francusko-polski z lutego 1921 roku, żąda od Francji poparcia w uzyskaniu stałego miejsca Polski w Radzie.

Traktat ten opiewa, że Polska i Francja idą ręką w rękę w sprawach polityki zagranicznej, a konwencja dodatkowa przewiduje dla Polski stałe miejsce w Radzie, równocześnie z uzyskaniem takiego miejsca przez Niemcy.

„Information“ potępia dyplomację angielską i oświadcza, że należy wątpić, czy Anglja zdoła się na śmiałość wystąpienia przeciw sojuszowi polsko-francuskiemu.

Francja zredukuje wojska w Nadrenji za miejsce dla Polski w Radzie Ligi.

Londyn, 18. 2. Dyplomatyczny korespondent „Telegraphu“ twierdzi, że Francja gotową jest zredukować garnizon wojsk w Nadrenji wzamian za zgodę Anglii na uzyskanie przez Polskę miejsca w Radzie.

O stałe miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów.

Konferencja Drummonda z Chamberlainem. — Mussolini za Polską. — Głosy prasy francuskiej i hiszpańskiej.

Londyn, 21. 2. „Daily Mail“ donosi, że sekretarz generalny sir Brick Drummond uda się wkrótce do Londynu, gdzie odbędzie konferencję z Chamberlainem w sprawie przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi.

Paryż, 21. 2. „Petit Parisien“ donosi z Rzymu, że Mussolini przyrzekł stanowczo przedstawicielowi Polski popierać żądanie Warszawy w sprawie stałego miejsca w Radzie Ligi.

Madryt, 21. 2. Wszystkie dzienniki podkreślają,

że Polska i Hiszpanja mają prawo do stałego miejsca w Radzie Ligi. Zdaniem pism hiszpańskich, prasa niemiecka zajmuje dziwne stanowisko, usiłuje ona bowiem rządzić Ligą Narodów, zanim jeszcze Rzesza stała się jej członkiem.

Rzym, 21. 2. Na audjencji pożegnalnej Mussolini upoważnił posła Zaleskiego do oficjalnego ogłoszenia w sprawie, że Włochy poparą kandydaturę Polski na stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

Niema obaw ani podstaw do chwilowego nawet spadku złotego?

Warszawa, 19. 2. W związku z niepokojącym objawem chwilowego spadku złotego, p. minister skarbu Zdziechowski wyjaśnił, czemu należy przypisać ten chwilowy spadek.

P. minister skarbu oświadczył, iż nie widzi żadnych istotnych i realnych podstaw do spadku złotego. Pan minister podkreślił z naciskiem, iż nasz bilans handlowy w styczniu był o wiele lepszy, niż bilans w grudniu,

a to dlatego, że 103 milionów złotych nadwyżki w bilansie w grudniu, przeliczonych na parytet złota, wynoszą 54 miliony, zaś plusy styczniowe, które wynoszą 90 milionów złotych, dają w złocie 65 milionów.

Pan minister zapewnił, iż ministerstwo skarbu wydało już szereg odpowiednich zarządzeń, które niewątpliwie przyczynią się do opanowania sytuacji.

Blagosławieństwo Ojca św. dla Polski.

Z powodu 4-tej rocznicy konsekracji Papieża Piusa XI., Prezydent Wojciechowski wysłał do Watykanu następującą depeszę:

Rocznica koronacji Waszej Świątobliwości, która w sercach polskich wkrzesza wspomnienia specjalnego przywiązania do Waszej dostojnej Osoby, nastęrcza mi szczęśliwą sposobność wyrazić raz jeszcze Waszej Świątobliwości najgorętsze me życzenia, jakie wraz z narodem polskim nie przestaje żywić dla Waszej Świątobliwości i zapewnić

Ją o moich uczuciach synowskiego oddania. W odpowiedzi na to P. Prezydent otrzymał depeszę następującą:

Z żywym zadowoleniem przyjęliśmy życzenia złożone z okazji 4-letniej rocznicy koronacji. Dziękując z całego serca za dowód synowskiej czci, przesyłamy w zamian wyrazy naszej ojcowskiej życzliwości i Blagosławieństwa Apostolskiego.

Podpisano: Pius XI.

